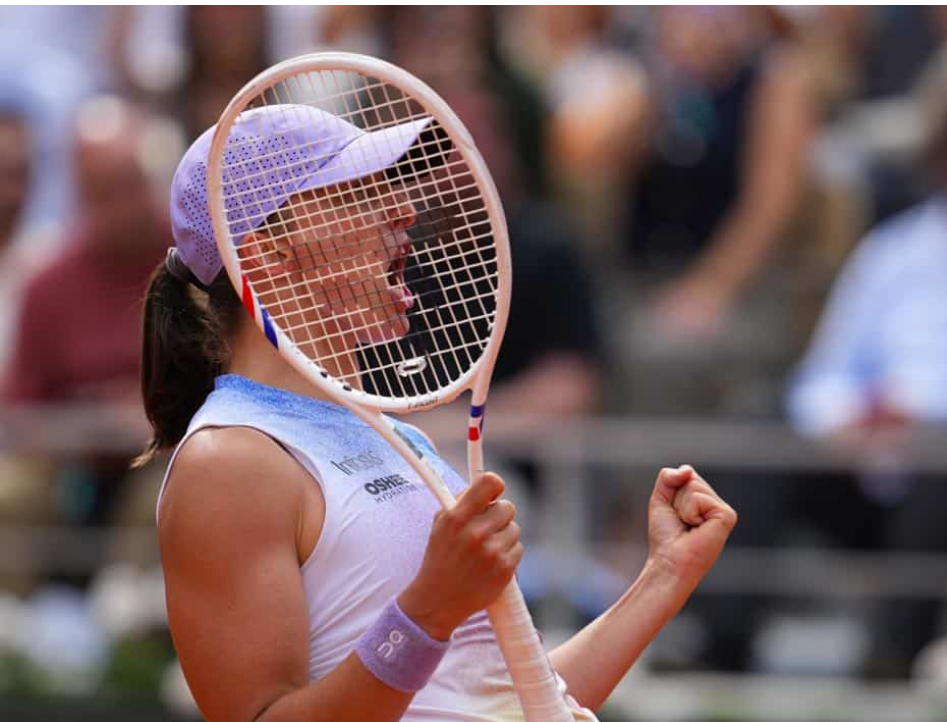


Roland Garros 2025. Kapitałny „powrót” obrończyni tytułu. Iga Świątek w ćwierćfinale po pokonaniu Eleny Rybakinę!

maciej · 1 czerwca, 2025



W niedzielne popołudnie Iga Świątek po wielkim powrocie do meczu ze stanu 1:6 i 0:2 w secie drugim, pokonała reprezentującą Kazachstan Elenę Rybakinę (11. WTA) 1:6, 6:3, 7:5 i jest już w ćwierćfinale gry pojedynczej kobiet, rozgrywanego na ziemnych kortach Stade Roland Garros turnieju Roland Garros 2025. To 25 z rzędu i 39 w ogóle singlowe zwycięstwo Igi Świątek w wielkoszlemowym Roland Garros. Polka wciąż ma szanse na obronę tytułu, czwarty z rzędu i piąty w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet w Paryżu. O awans do półfinału Iga Świątek zagra z ukraińską tenisistką Eliną Switoliną (13.WTA). Druga wyłoniona para półfinałowa gry pojedynczej kobiet w górnej połówce turniejowej drabinki to Aryna Sabalenka - Zheng Qinwen. W tej parze zmierzą się zatem najwyżej rozstawiona w imprezie Sabalenka (liderka rankingu WTA) oraz Zheng Qinwen, rozstawiona z „ósemką” Chinka, w singlu kobiet złota medalistka Igrzysk Olimpijskich Paryż 2024.

Most consecutive wins at Roland-Garros by a woman:

29 – Chris Evert

25 – Monica Seles, Iga Swiatek

24 – Justine Henin

IGA BECOMES THE OUTRIGHT RECORD HOLDER THIS CENTURY AND TIES SELES FOR SECOND-MOST ALL TIME! pic.twitter.com/S5AE0TBkqS

— Bastien Fachan (@BastienFachan) [June 1, 2025](#)

Mecz na Philippe Chatrier Court, centralnym korcie kompleksu Stade Roland Garros, zdecydowanie lepiej rozpoczęła Elena Rybakina. Reprezentantka Kazachstanu, która zaczynała mecz własnym serwisem, na początek pewnie utrzymała podanie do 15, ale co najistotniejsze, po niespełna 19 minutach prowadziła z przewagą dwóch break-pointów 5:0!

Wprawdzie Iga Świątek nie grała jakoś bardzo źle, popełniła w tym okresie tylko cztery niewymuszone błędy, ale niemal wszystkie akcje padały łupem reprezentującej Kazachstan urodzonej w Moskwie tenisistki narodowości rosyjskiej.

Broniąca tytułu czterokrotna triumfatorka imprezy w Paryżu tenisistka z Raszyna dopiero w szóstym gemie otworzyła wynik meczu po swojej stronie, kiedy utrzymała podanie, wcześniej broniąc dwie piłki setowe.

Polka nieco przedłużyła rywalizację w secie pierwszym, w siódmym gemie obroniła jeszcze dwie piłki setowe (już trzecią i czwartą), ale wreszcie Elena Rybakina zamknęła trwający 35 minut doskonały w jej wykonaniu set otwarcia asem serwisowym wygrywając 6:1.



Rybakina and Swiatek are producing some AMAZING tennis in this 3rd set ☐☐ [#RolandGarros](#)
pic.twitter.com/hsel7FYrB5

— Roland-Garros (@rolandgarros) [June 1, 2025](#)

Druga odsłona meczu też nie zaczęła się po myśli Igi Świątek, która od razu na początek na sucho tracąc serwis, a za moment przegrywała już 0:2. Zapowiadała się wręcz druzgocąca porażka Igi Świątek, ale Polka nie zamierzała się poddawać i nadzieja na odwrócenie przebiegu pojedynku powróciła, gdy podopieczna trenera Wima Fissette'a po re-breaku wyrównała w secie drugim na 2:2.

Queen of Chatrier is backk pic.twitter.com/aU5SiLXESz

— ☐☐ (@RamoFootball) [June 1, 2025](#)

Teraz mecz już się wyrównał, także w grze wcześniej niemal bezbłędnej Eleny Rybakiny pojawiły się pomyłki. Iga Świątek omal już w następnym gemie nie straciła wprawdzie ponownie podania, ale jednak ostatecznie

utrzymała serwis, w najdłuższym w meczu gemie trwającym 10 minut i 52 sekundy po drodze broniąc trzy break-pointy, więc po raz pierwszy w meczu to niespełna 26-letnia reprezentantka Kazachstanu musiała „gonić” wynik. To mógł być przełomowy moment pojedynku. W każdym razie Polka przetrwała najtrudniejsze chwile, po czym po raz pierwszy w niedzielnym meczu przełamała serwis rywalki, odskakując na 4:2, a następnie po wygranym piątym gemie z rzędu prowadziła już w drugiej partii 5:2.

Elena Rybakina zdołała już tylko poprawić wynik na 3:5, przegrywając po 48 minutach drugą partię pojedynku 3:6, zatem o zwycięstwie w meczu i awansie do ćwierćfinału decydował set trzeci.



Do rozstrzygającej partii spotkania tenisistki przystąpiły bez przerwy toaletowej (była taka po secie otwarcia) i od razu przystąpiły do niesamowitej rywalizacji. Teraz już obie zawodniczki grały na bardzo wysokim poziomie, a zmagania na korcie były zacięte i wyrównane.

Niebezpiecznie dla Igi Świątek zrobiło się w gemie szóstym, gdy przy prowadzeniu przeciwniczki 3:2 zgodnie z regułą własnego serwisu, broniła dwóch break-pointów z rzędu, a następnie trzeciego. Polka wybrnęła jednak ostatecznie z opresji, utrzymując podanie. Kwestia zwycięstwa i awansu wciąż pozostawała zatem otwarta. Szala zwycięstwa zaczęła przechylać się na stronę Igi Świątek, gdy podopieczna Wima Fissette’a zdobyła break na 4:3, ale Elena Rybakina natychmiast odpowiedziała re-breakiem. Tego gema Iga Świątek zakończyła najgorzej jak można było – podwójnym błędem serwisowym.

W następnym gemie znowu przed wielką szansą na break stanęła Iga Świątek, ale nie wykorzystała dwóch break-pointów. Po pierwszym tenisistki zmierzały już nawet w kierunku ławek, ale sędzia, który zszedł na kort, by sprawdzić ślad po piłce zdecydował, że autu wywołanego przez arbitra liniowego, przy serwisie reprezentantki Kazachstanu i tym samym podwójnego błędu serwisowego nie było. Elena Rybakina, jakby już pogodzona z przegraniem własnego gema serwisowego, otrzymała szansę i jej nie zmarnowała. Mieliśmy zatem 5:4 nie dla Igi Świątek, a dla Eleny Rybakiny i za moment Polka serwowała pod presją, musiała bowiem utrzymać serwis, aby uratować się przed porażką. Z tego zadania obrończyni tytułu wywiązała się znakomicie wygrywając gem na sucho.

Ponownie przed szansą zdobycia kluczowego breaka Polka znalazła się w gemie 11 trzeciej odsłony meczu i teraz okazji nie zaprzepaściła. Po breaku obrończyni tytułu wyszła na prowadzenie w rozstrzygającym secie na 6:5, po czym wygranym własnym gemem serwisowym zamknęła pojedynek, zwyciężając w decydującym trwającym godzinę i osiem minut secie trzecim 7:5 i po pokonaniu Eleny Rybakiny 1:6, 6:3, 7:5 zameldowała się w ćwierćfinale gry pojedynczej kobiet Roland Garros 2025. Piękny prezent na 24 urodziny, które Iga Świątek miała w sobotę 31 maja (od organizatorów paryskiego turnieju w prezencie otrzymała m.in. rower). Dodajmy jeszcze, że mecz trwał dwie godziny i 31 minut.

Był to dziewiąty oficjalny pojedynek obu świetnych tenisistek. Wcześniej cztery mecze w tym oba na nawierzchni zielonej wygrała Elana Rybakina, także cztery, w tym dwa ostatnie – Iga Świątek. W niedzielę piątą zwycięstwo w ich konfrontacjach odniosła Iga Świątek. To 25 z rzędu singlowe zwycięstwo Igi Świątek w wielkoszlemowym Roland Garros. Polka wciąż zachowuje szanse na obronę tytułu, czwarty z rzędu i piąty w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet w Paryżu.

W ćwierćfinale przeciwniczką Igi Świątek będzie we wtorek 3 czerwca 2025 ukraińska tenisistka Elina Switolina (13. WTA), która w meczu poprzedzającym spotkanie Elena Rybakina – Iga Świątek odwróciła przebieg wydarzeń na Philippe Chatrier Court, po zwycięstwie 4:6, 7:6 (6), 6:1 eliminując finalistkę poprzedniej edycji turnieju, Włoszkę Jasmine Paolini (4. WTA). Dodać koniecznie należy, że przez niemal dwa pełne sety tenisistką lepszą była Włoszka o polskich korzeniach, która po zwycięstwie w secie otwarcia w drugiej odsłonie meczu prowadziła 5:3 z przewagą breaka i miała do dyspozycji serwis. Serwując po zwycięstwie i awans Jasmine Paolini nie utrzymała podania, ale po paru minutach była o przysłowiowy włos od triumfu, w gemie serwisowym Ukrainki, wypracowując dwie z rzędu piłki meczowe, których nie wykorzystała, przegrywając cztery kolejne wymiany. Ostatecznie o wyniku drugiej odsłony meczu rozstrzygał tie-break, w którym szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę, a ostatecznie nieco skuteczniejsza okazała się Elina Switolina, zwyciężając 8:6 po tym, jak przy 5:6 obroniła trzecią w pojedynku piłkę meczową. To przełożyło się na zwycięstwo Eliny Switoliny w secie drugim 7:6 (6), więc o zwycięstwie w meczu i wyłonieniu ćwierćfinalistki zadecydował set trzeci, w którym Elina Switolina przegrała już tylko jednego gema. Cały bardzo interesujący mecz trwał dwie godziny, 24 minuty.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



W ćwierćfinale gry pojedynczej kobiet Roland Garros 2025 nie dojdzie zatem do prognozowanego przez wielu rewanżu za wygrany przez Igę Świątek finał Roland Garros 2024.

Elena Switolina i Iga Świątek zmierzą się po raz piąty. Bilans ich dotychczasowych meczów: 3:1 dla tenisistki z Raszyna.

Druga wyłoniona 1 czerwca para półfinałowa gry pojedynczej kobiet w górnej połówce turniejowej drabinki: Aryna Sabalenka – Zheng Qinwen. W tej parze zmierzą się zatem najwyżej rozstawiona w imprezie Sabalenka oraz Zheng Qinwen, rozstawiona „ósemką” Chinka.

W niedzielę Aryna Sabalenka wygrała w 1/8 finału 7:5, 6:3 z Amerykanką Amandą Anisimową, natomiast Zheng Qinwen zwyciężyła 7:6 (5), 1:6, 6:3 rosyjską tenisistkę Ludmilę Samsonową.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/roland-garros-2025-kapitalny-powrot-obronczyni-tytulu-iga-swiatek-w-cwiercfinale-po-pokonaniu-eleny-rybakiny/>